Na straży WYBRZEŻA

GAZETA MARYNARKI WOJENNEJ

Nr 262 (295) Gdynia, dnia 3 listopada 1951 r. Rok II

Osiągnięcia naszych sportowców wytyczną do dalszej pracy nad umasowieniem sportu i WF

W uchwale Biura Politycznego KC PZPR z września 1949 r. w sprawie kultury fizycznej i sportu czytamy:

„JEDNYM Z NAJWAŻNIEJSZYCH ELEMENTÓW BUDOWY PODSTAW SOCJALIZMU W POLSCE JEST WYCHOWANIE NOWEGO CZŁOWIEKA, ŚWIADOMEGO TWÓRCY NOWEGO SPRAWIEDLIWEGO USTROJU. W PROCESIE TEGO WYCHOWANIA POWAŻNĄ ROLĘ SPEŁNIAJĄ WYCHOWANIE FIZYCZNE I SPORT, KTÓRE POPRZEZ PODNOSZENIE SPRAWNOŚCI FIZYCZNEJ I STANU ZDROWIA NARODU PRZYSPOSABIAJĄ GO DO WYDATNEJ PRACY I OBRONY LUDOWEJ OJCZYZNY".

Sport jako nierozerwalna część wychowania wojskowego stanowi mocną podbudowę wyszkolenia bojowego marynarza, wyrabia w nim siłę, wytrzymałość, zwinność i szybkość. Systematyczne uprawianie sportu hartuje fizycznie marynarza — osiąga on sprawność zdolną do pokonania wszelkich trudności w warunkach bojowych.

Sport stanowi nie tylko podbudowę wyszkolenia wojskowego marynarza, ale jest także jedną z metod wychowawczych, gdyż wyrabia nawyki życia zbiorowego, rozwija silną wolę zwycięstwa, wytrwałość i szybką orientację.

Podsumowując dorobek i osiągnięcia naszych drużyn sekcji i poszczególnych sportowców w letnim okresie szkolenia, stwierdzić należy poważny wzrost szeregów sportowców, co z kolei wpłynęło na umasowienie sportu w jednostkach Ludowej Marynarki Wojennej. Uzyskane wyniki świadczą o tym, że należycie doceniono znaczenie sportu dla podniesienia poziomu gotowości bojowej naszych jednostek, że należycie wykorzystano też czas przeznaczony na treningi i ćwiczenia.

Organizacje partyjne i zetempowskie, dowódcy i aparat polityczny otoczyli należytą opieką szeregi młodych sportowców, którzy niejednokrotnie ze sportem poraz pierwszy zetknęli się w Marynarce Wojennej. Świadczą o tym wyniki uzyskane przez marynarzy dzięki wytrwałej pracy i systematycznym treningom, które pozwoliło im na wysunięcie się na czoło i uzyskanie tytułu mistrzów i wicemistrzów sportu w Marynarce Wojennej na rok 1951.

Takie nazwiska, jak: pchor. GRABOWSKI, mar. KAŁUŻA, st. bosman pchor. PYŻ, pchor. ILWICKI, pchor. LECH, pchor. KUCHARSKI, są znane marynarzom. Osiągnięcia swe zawdzięczają oni długotrwałej, uporczywej, systematycznej pracy i treningom.

Godnym podkreślenia jest udział kobiet i pracowników cywilnych w sporcie i uzyskane przez nich wyniki jak np. kol. kol. Kostenko, Skalskiej, Tłomińskiej, Nowej i Salon.

Piękne wyniki osiągnęła również w minionym sezonie drużyna KSMW „Flota", uzyskując szereg zwycięstw w rozgrywkach piłkarskich oraz awansując do klasy wojewódzkiej.

Sportowcy Marynarki Wojennej stoją w obliczu nowych zadań. Należycie przygotować się do nowego sezonu, wykorzystać okres zimowy na systematyczne treningi i zaprawę, stale zwiększać szeregi sportowców, podnosić nieustannie swą sprawność fizyczną — oto bojowe zadania sportowców Marynarki Wojennej.

Na zdjęciu jeden z najlepszych sportowców Marynarki Wojennej — pchor. GRABOWSKI. Jest on dwukrotnym mistrzem Polski w podnoszeniu ciężarów. Znamy go również jako doskonałego boksera w wadze ciężkiej

Wykonują dzienne plany skupu z nadwyżką

WARSZAWA. — W dniu 30 października — podobnie jak w czterech poprzednich dniach — chłopi dostarczyli ogółem do punktów skupu większe ilości zboża niż przewidywał plan. Dzienny plan skupu przekroczyły wszystkie województwa, z wyjątkiem koszalińskiego, gdzie skupiono około 92 proc. ilości zapianowanej. Przoduje woj. krakowskie, w którym dzienny plan skupu wykonano w 280,6 proc.

Granice 65 proc. planu rocznego przekroczyło w tym dniu 17 dalszych powiatów, a mianowicie: w woj. **BYDGOSKIM** — powiaty: **Rypin** — 66,7 proc., **Wąbrzeźno** 66,8 proc., **Toruń** — 68,4 proc. i **Mogilno** — 66,7 proc., w woj. **KRAKOWSKIM** — powiat **Nowy Targ** — 72 proc., w woj. **WROCŁAWSKIM** — powiaty: **Świdnica** — 71,2 proc., **Góra Śląska** — 70,5 proc., **Bystrzyca** — 69,4 proc. **Kamienna Góra** — 68,8 proc., **Legnica** — 68,8 proc., **Jawor** — 68,6 proc., **Ząbkowice** — 68,3 proc., **Środa Śląska** — 67,2 proc., **Złotoryja** 67,1 proc., **Lubań** — 66,5 proc., **Trzebnica** — 65,8 proc. oraz **Jelenia Góra** — 65,1 proc.

Łącznie do 30 października br. 65 proc. rocznego planu wykonało 66 powiatów, w tym 10 powiatów przekroczyło 90 proc.

Pomyślny spęd trzody chlewnej w Dzierżgoniu

We wtorek każdego tygodnia, jak informuje korespondent z pow. sztumskiego tow. **T. PISKORSKI**, w gm. Dzierżgoń odbywają się spędy bydła i trzody chlewnej. Dnia 30 października chłopi z okolicznych gromad odstawili na punkt spędu w Dzierżgoniu 24 tuczniki o przeciętnej wadze 140 kg. każdy oraz 8 sztuk bydła, czyli o 30 proc. więcej niż w poprzednim tygodniu.

Ponad 434 tys. izb mieszkalnych wyremontowano w br. dzięki kredytom państwowym

WARSZAWA. — Ze środków finansowych, przeznaczonych w roku bieżącym na dalszą poprawę warunków mieszkaniowych ludności pracującej, wyremontowano w roku bież. do dnia 1 października 434,101 izb mieszkalnych.

Wykonanie remontów w br. przebiega na ogół sprawniej niż w r. ub. W wielu wypadkach skrócono okres remontu poszczególnych obiektów. Ponadto prace wykonywane są staranniej.

Najbardziej zaawansowana jest akcja remontów kapitalnych w woj. bydgoskim. Sprawnie przebiegają również prace w woj. rzeszowskim, gdzie plan roczny wykonany został w ciągu trzech kwartałów w 94,5 proc.

Zaopatrzenie miast w ziemniaki

BYDGOSZCZ. — **Zapotrzebowanie ludności miast woj. bydgoskiego zostało już w pełni pokryte. M. in. PSS w Bydgoszczy otrzymała ziemniaki w ilości 102,5 proc. zgłoszonego zapotrzebowania.**

Wycieczki do muzeum Lenina w Poroninie

W miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, Związek Samopomocy Chłopskiej organizuje we wszystkich województwach 3-dniowe wycieczki chłopów do Poronina.
Na zdjęciu: Chłopi woj. krakowskiego przed muzeum Lenina w Poroninie.

Polska klasa robotnicza godnie uczci 34 rocznicę Rewolucji Październikowej

WARSZAWA. — W miarę zbliżania się 34 rocznicy Rewolucji Październikowej rośnie ilość meldunków o wykonaniu i przekroczeniu zobowiązań, podjętych przez polski świat pracy. Szczególne sukcesy odnoszą hutnicy.

Dumny meldunek nadszedł od robotników stalowni huty im. Stalina — **„Na cześć wielkiego święta proletariatu wyprodukowaliśmy 6.200 ton stali ponad plan".** Załoga postanowiła jeszcze bardziej wzmóc swe wysiłki i wyprodukować do końca bieżącego roku około 1.400 ton wyrobów walcowanych ponad plan roczny.

Robotnicy huty „Kościuszko", którzy postanowili w celu uczczenia rocznicy Października wytworzyć ponadplanową produkcję wartości ponad 2.300 tys. zł już znacznie przekroczyli swe zobowiązania. **Wartość czynu dodatkowego wyraża się sumą 512 tys. zł.**

W realizacji Czynu Październikowego przodują stalownicy. **Dali oni już 2.697 ton stali ponad plan, wykonując swe zobowiązanie w 117 proc.** O przekroczeniu swego zobowiązania melduje również załoga wielkich pieców hu „Kościuszko". **Zamiast zadek rowanych 1.200 ton surówki wi kopiecownicy wytworzyli już 1.3 tony surówki ponad plan.**

* * *

Załoga zakładów wytwórczy aparatury precyzyjnej, która pie wsza na Dolnym Śląsku podje Czyn Październikowy, doniosła przedterminowej realizacji zob wiązań. **Robotnicy wykonali d datkową produkcję wartości 4 tys. zł., przekraczając tym samy podjęte zobowiązania o 8 proc.**

* * *

Załoga kombinatu szklarskie w Szklarskiej Porębie, która z bowiązała się na cześć Wielk Socjalistycznej Rewolucji Pa dziernikowej przedterminowo w konać roczny plan produkcji **wypełniła już 31 października proc. planu rocznego.**

Związek Radziecki domaga się położenia kresu bezczeszczeniu grobów żołnierzy radzieckich

MOSKWA. — 10 października minister spraw zagranicznych ZSRR A. Wyszyński wręczył pierwszemu sekretarzowi ambasady no weskiej w Moskwie, zastępującemu ambasadora Helgebu notę, któ stwierdza m. in.:

W nocie z 10 października rząd norweski usiłuje zamaskować swe niczym nie usprawiedliwione postępowanie mające na celu zlikwidowanie grobów i cmentarzy radzieckich w Norwegii obłudnym powoływaniem się na to, że postępowanie to jest rzekomo podyktowane jego troską o uporządkowanie grobów żołnierzy radzieckich, którzy polegli w walce o wyzwolenie Norwegii spod okupacji hitlerowskiej.

Jednakże argumenty te nie wytrzymują krytyki. Jak wiadomo większość cmentarzy i grobów żołnierzy radzieckich w Norwegii znajduje się przy osiedlach mieszkalnych i w miejscach całkowicie dostępnych dla ludności. Znaczna część tych cmentarzy do chwili ich zlikwidowania była w dostatecznie dobrym stanie, **tak że nie było żadnej potrzeby ich przenoszenia,** na co ambasada radziecka zwracała niejednokrotnie uwagę rządu norweskiego. Mimo to rząd norweski przystąpił do masowej likwidacji grobów i zamierza przenieść zwłoki żołnierzy radzieckich na wyspę Tietta, leżącą w rejonie mało zaludnionym.

Powinno być rzeczą całkiem oczywistą, że **odwiedzanie cmentarzy znajdujących się na lądzie, było dla ludności o wiele łatwiejsze niż odwiedzanie cmentarza na wyspie Tietta, oddalonej o setki kilometrów od dotychczasowych miejsc pochowania żołnierzy radzieckich.**

W ten sposób fakty dowodzą, że rząd norweski pod pretekstem uporządkowania grobów żołnierzy radzieckich przeprowadza m sową likwidację tych grobów tym celu, aby **pozbawić nar norweski możności oddawan czci pamięci żołnierzy radziecki poległych w walce z okupanta hitlerowskimi.**

Rząd norweski stwierdza swej nocie, że naród norwes będzie zawsze pamiętał z wdzię nością o walce Armii Radzieck przeciwko hitlerowskim okupa tom. **Nie ma żadnych podstaw, a wątpić, że naród norweski j wdzięczny Związkowi Radzi kiemu i jego armii. Potwierdz niem tego jest troska ludno norweskiej o groby żołnierzy dzieckich poległych w walkach wyzwolenie Norwegii. Jednak rząd norweski stanął w tej sp wie na innym stanowisku, nie d jącym się pogodzić z czcią na żną pomięci poległych żołnier radzieckich.**

Rząd radziecki oświadcza nownie, że masowej likwida grobów żołnierzy radzieckich Norwegii nie można traktować naczej niż **jako nieprzyjazne aktu wobec Związku Radzieck go. Rząd radziecki domaga stanowczo natychmiastowego łożenia kresu likwidacji grob radzieckich w północnej N wegii.**

Rząd norweski usiłuje twie dzić, że wyspa Tietta jest mie cem łatwiej dostępnym i bardzi odpowiednim dla grobów żołn rzy radzieckich, niż miejsca, którym znajdowały się dotyc czas te groby.

Osiągnięcia sportowców OSMW
na letniej Spartakiadzie Marynarki Wojennej

Reprezentacja OSMW, która zdobyła w roku bieżącym pierwsze miejsce w punktacji zespołowej może poszczycić się bardzo dużymi osiągnięciami. Zajęcie pierwszych miejsc w lekkoatletyce, gimnastyce, pływaniu, szermierce, strzelaniu i podnoszeniu ciężarów, oraz zajęcie wielu drugich miejsc świadczy wymownie o poczynionym postępie i należytym przygotowaniu tego zespołu. Jest to głównie zasługą oficera Zielińskiego, który potrafił przygotować zawodników do zawodów.

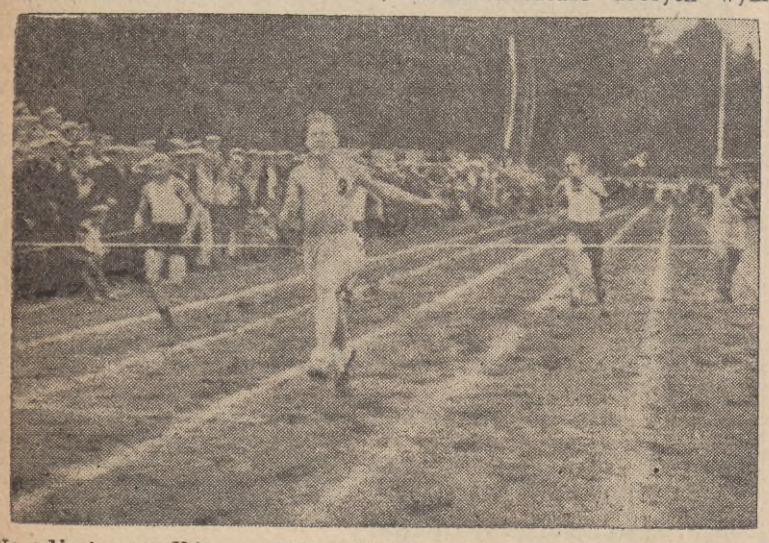

Na zdjęciu przedbieg na 100 m. Taśmę przerywa bsmt pchor. Toman, który jest również mistrzem w skoku w dal

Wyniki uzyskane przez sportowców OSMW niejednokrotnie *były lepsze od rekordów Marynarki Wojennej i Wojska Polskiego. Np. bosmat pchor. Toman Bronisław poprawił rekord z trójskoku, uzyskując 12,76 m i w skoku w dal 6,51 m, pchor. Grabowski w rzucie młotem 43,63 m, mar. Kałuża Rudolf w pływaniu na dystansie 400 m. stylem dowolnym 6,12,2 m, i 1500 m stylem dowolnym 25,53,5 i wielu innych.* Wartość tych wyników podnosi fakt, że blisko 50% zawodników spotkało się ze sportem dopiero w szkole. Należy do nich cały zespół gimnastyków, oraz podchorążowie *Pyż, Opaliński, Cop i godnie reprezentowali Marynarkę Wojenną na Spartakiadzie WP i nie zawiedli pokładanych w nich nadziei.*

Słowa uznania należą się pracownikom cywilnym administracji wojskowej, którzy reprezentując naszą szkołę i niejednokrotnie startując poraz pierwszy w życiu osiągnęli bardzo dobre wyniki. Przechodząc do omówienia poszczególnych dyscyplin zaznaczyć należy, że większość sportowców — wyczynowców, to przodownicy wyszkolenia bojowego i politycznego.

Tylko lekkoatleci poczynili w roku bieżącym bardzo małe postępy. Przyczyną tego było zaniedbanie zaprawy zimowej. Jedynie *bosmat pchor. Toman stanął na wysokości zadania, ustanawiając dwa rekordy Marynarki Wojennej. W skoku w dal 6,51 m i trójskoku 12,76 m.* W tej ostatniej konkurencji *zdobył mistrzostwo Marynarki Wojennej.*

Mistrz w skoku w zwyż *pchor. Nowakowski nie zdołał obronić na Spartakiadzie Marynarki Wojennej tytułu mistrzowskiego,* plasując się na jednym z dalszych miejsc.

W biegach krótkich na mistrzostwach okazało się, że *posiadamy najlepszych sprinterów,* którzy *zajęli pierwsze miejsca na 200 i 400 m,* jak np. *st. bosman pchor. Pyż i bosmat pchor. Opaliński. Najsłabsi byli długodystansowcy.*

W rzutach odegraliśmy poważną rolę. Jednym z reprezentantów w tej konkurencji jest *pchor. Grabowski,* który w bieżącym sezonie uzyskał kilka bardzo dobrych wyników np. *w rzucie młotem 46,50 m, dyskiem 41,02 m i w pchnięciu kulą 12,26 m.*

Lepszą postawę wykazały natomiast koleżanki, które ustanowiły trzy rekordy Marynarki Wojennej i tak kol. Krystyna Kostenko w rzucie dyskiem uzyskała 25,64 m i w pchnięciu kulą 8,76 m, a kol. Tłomińska w biegu na 500 m. czas 1,36. Ponadto Aleksandra Nowy zajęła drugie miejsce w skoku wzwyż z wynikiem 1,15 m. Zespół żeński swymi wynikami przyczynił się głównie do zajęcia pierwszego miejsca w punktacji zespołowej.

W pływaniu zespół OSMW okazał się bezkonkurencyjnym, zajmując na 17 pierwszych miejsc — 13. Najlepszym zawodnikiem był mar. Kałuża, który *zdobył 3 tytuły mistrzowskie i ustanowił kilka rekordów Marynarki Wojennej.* Nieźle wypadł *pchor. Sut.* Na Spartakiadzie Marynarki Wojennej stoczył równorzędną walkę z mistrzem Polski *Cichońskim, a już na Spartakiadzie* Wojska Polskiego *mistrz musiał uznać jego wyższość.* Dobre wyniki uzyskali również podchorążowie: *Frankowicz, Wielebski i Dzieciątkowski.*

Jednak największą niespodziankę sprawiły kobiety wygrywając wszystkie swoje biegi. Reprezentantka Wojska na Spartakiadzie Zrzeszeń *kol. Salon uzyskała na 100 m stylem klasycznym 1,40,2 i 200 m. klasycznym 3,38,6. Wyniki te są nowymi rekordami Marynarki Wojennej. Jeżeli wziąć pod uwagę, że zawodniczka ta pływa zaledwie od kilku miesięcy, wyniki te należy uznać za bardzo dobre.* Pozostałe rekordy należą do *kol. Kostenko na 100 m. stylem dow. 1,42,3 i kol. Piaseckiej na 100 m. stylem grzbietowym 1,52,6.*

Największym sukcesem gimnastyków jest to, że cały zespół zaczął uprawiać tę dyscyplinę sportu dopiero w wojsku. Najlepsi z nich to podchorążowie: *Ilwicki, Maltowski i Gajzler.*

Szermierze mają poza sobą bardzo bogaty sezon. *Pchor. Lecki zdobył pierwsze miejsce na zawodach zorganizowanych przez Okręgowy Związek Szermierczy, a pchor. Pogoda drugie miejsce. Na spartakiadzie* Marynarki Wojennej indywidualnie wypadli słabiej szczególnie w szabli, ale *jako zespół udowodnili, że są najlepszymi.* Podobnie jak gimnastycy, szermierkę zaczęli uprawiać dopiero w Szkole.

Najlepszym strzelcem naszej Szkoły jest pchor. Wołczacki.

Dwa rekordy Polski w podnoszeniu ciężarów ustanowione przez pchor. Grabowskiego, oraz zajęcie pierwszego miejsca na Mistrzostwach Wybrzeża i zdobycie zaszczytnego tytułu wicemistrza Wojska Polskiego oraz rekord Marynarki Wojennej, osiągnięty przez pchor. Nowotniaka — oto bilans naszych ciężarowców. Bardzo dobrze się zapowiadają wicemistrzowie Marynarki Wojennej pchor. Cop i mar. Zarzycki, którzy nie wiele ustępują mistrzom.

Bokserzy, którzy niejednokrotnie reprezentowali barwy Marynarki Wojennej w spotkaniach o mistrzostwo okręgu czy też na Spartakiadzie WP *wywalczyli zaszczytne drugie miejsce, uzyskując tę samą ilość punktów, co zwycięzca.* (O pierwszym miejscu zadecydowała większość zdobytych tytułów mistrzowskich). *Mistrzami zostali podchorążowie Kucharski i Grabowski, wicemistrzami: pchor. Kotwasiński i mar. Guziołowski.*

St. bosm. pchor. Pyż na mecie

Siatka i kosz wypadły słabiej niż w roku ubiegłym. Koszykarze nie potrafili obronić miana najlepszej drużyny Marynarki Wojennej i zajęli w rezultacie *czwarte miejsce.* Piłkarze również nie odegrali żadnej roli na Spartakiadzie Marynarki Wojennej i umiejscowili się ostatecznie na *ósmej pozycji.*

Podsumowując ostatecznie osiągnięcia uzyskane przez sportowców OSMW w sezonie letnim musimy stwierdzić, że są zadawalające, że godnie reprezentowali Marynarkę Wojenną na Spartakiadzie WP i nie zawiedli pokładanych w nich nadziei.

Najważniejsze jest to, że sportem wyczynowym interesują się coraz szersze rzesze podchorążych, którzy zdają sobie sprawę, że sport i wychowanie fizyczne jest nierozerwalną częścią szkolenia bojowego. I tylko ten żołnierz będzie dobrym i pewnym obrońcą naszych granic, który obok doskonałego przygotowania bojowego i politycznego jest sprawny pod względem fizycznym.

mat Aleksander Fijak

Nasi szermierze udowodnili, że jako zespół są najlepsi

Z pomocą agitatorom

Poznajmy naszego wielkiego sojusznika
Armeńska SRR

W zgodnej, stalinowskiej rodzinie bratnich narodów ZSRR Armenia z kraju dawniej zacofanego stała się przodującą Republiką z wielkim przemysłem i wysoko rozwiniętą gospodarką wiejską.

Pod kierownictwem Partii Lenina i Stalina naród armeński prowadzi wielką, twórczą pracę, rozwijając nadal wszystkie gałęzie gospodarki narodowej. Szczególnie wielkie sukcesy osiągnięto w Republice w okresie powojennej pięciolatki stalinowskiej. W ciągu tego czasu wzrósł znacznie ciężar gatunkowy produkcji przemysłowej. W szybkim tępie rozwijają się różne gałęzie przemysłu jak: rudy miedzianej, chemiczny, obróbki metali, budowy obrabiarek, budowy maszyn elektrycznych oraz inne gałęzie ciężkiego i lekkiego przemysłu Armenii Radzieckiej.

Już w roku 1949 globalna przemysłu Republiki wynosiła 215% w porównaniu z rokiem 1940. Oznacza to że przemysł Armenii już wtedy przewyższył poziom przedwojenny przeszło 2 razy. Plan trzeciego kwartału roku 1950 wykonano w 103%; w porównaniu z trzecim kwartałem roku 1949 globalna produkcja przemysłu wzrosła 12%.

Wielkie sukcesy osiągnęły również przedsiębiorstwa miejscowego przemysłu lekkiego, spożywczego i spółdzielczości rzemieślniczych. Jednocześnie ze zwiększeniem produkcji znacznie poprawiła się jej jakość, rozszerzył się asortyment, obniżyły się koszty własne.

W niebywałym tępie rozwija się gospodarka energetyczna Armenii Radzieckiej. W roku 1949 uruchomiona została Sewańska Jeziorna hydroelektrownia, dzięki której potencjał elektrowni wzrósł o 20%. W ciągu ostatnich dwóch lat uruchomiono kilka potężnych rejonowych elektrowni wodnych.

W ciągu ostatnich trzech — czterech lat znacznie powiększyła się powierzchnia zasiewu, podniosła się znacznie urodzajność roślin uprawnych. Poważnie wzrosło zaopatrzenie techniczne gospodarki wiejskiej. Na polach kołchozowych Armenii pracują tysiące traktorów, kombajnów i innych maszyn rolniczych. Wielkiej pracy dokonano przy rozszerzeniu sieci kanałów irygacyjnych.

W Republice realizuje się pomyślnie trzy letni plan rozwoju społecznej produktywnej gospodarki hodowlanej. Od roku 1940 do roku 1950 pogłowie dużego bydła rogatego wzrosła o 30,6% drobnego bydła rogatego — o 80,6%. Znacznie wzrosła ilość koni i świń.

Wraz z rozwojem przemysłu i gospodarki wiejskiej podniósł się dobrobyt materialny i poziom kulturalny ludności. W miastach i wsiach Armenii zrealizowano w dużych rozmiarach budownictwo mieszkaniowe. W ciągu tylko czterech lat powojennej pięciolatki w miastach Republiki oddano do użytku przeszło 460 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej. W ciągu tego samego okresu wybudowano po wsiach ponad dziesięć tysięcy dobrze urządzonych domów. Rozpoczęto projektowanie i budowę agromiast.

Rozkwita kultura armeńska — narodowa w formie, socjalistyczna w treści. W Republice dawno zlikwidowano analfabetyzm. W okresie powojennym efektywnie wprowadza obowiązkowe, powszechne nauczanie; siedmioletnie po wsiach i średnie — w miastach. Obecnie w szkołach Republiki pobiera naukę przeszło 300 tysięcy dzieci. W siedemnastu wyższych uczelniach studiuje około 15 tysięcy młodzieńców i dziewcząt. W Republice utworzono szeroką sieć teatrów, bibliotek, klubów, kin i innych placówek kulturalno-oświatowych.

Wyjątkowo wielkie zmiany zaszły w obliczu stolicy Armenii Radzieckiej. W ciągu tylko roku 1950 zbudowano kilkadziesiąt przedsiębiorstw, gmachów państwowych, społecznych i mieszkalnych, ognisk kulturalnych, szpitali, ambulatoriów, instytucji komunalnych.

Wszystkie te świetne sukcesy Armenia osiągnęła dzięki kierownictwu partii bolszewickiej i wodza narodów wielkiego Stalina, dzięki ogromnej pomocy bratnich narodów ZSRR, a zwłaszcza wielkiego narodu rosyjskiego.

Na znak wdzięczności narodu armeńskiego dla swego oswobodziciela i umiłowanego wodza — towarzysza Stalina w Irywań wzniesiono wspaniałą rzeźbę Józefa Stalina.

Podczas gdy naród radziecki rozstrzyga pomyślnie wspaniałe zadania budowy komunizmu, w krajach kapitalistycznych sytuacja mas pracujących coraz bardziej pogarsza się. Lud pracujący Turcji sąsiadując z Armenią jest pozbawiony najelementarniejszych warunków egzystencji, miliony chłopów skazanych jest na głód, na wymarcie.

Armenię Radziecką oddziela od Turcji tylko rzeka Araks. Ale w rzeczywistości kwitnącą, radosną i szczęśliwą Armenię od kraju — żebraczej i ciemnej, zmarschallizowanej Turcji oddzielają stulecia.

Stacja Izmaiłowska w Moskiewskiej Kolei Podziemnej im. L. M. Kaganowicza

Redakcja: Gdynia, ul. Waszyngtona 44 Redaguje: Kolegium. Wydaje: Zarząd Polityczny Marynarki Wojennej Wyd. MON Gd. - 1652 - W-2-14196